

Biuletyn *informacyjny* **Solidarność**

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

www.solidarnosc.org.pl/opole

PAŹDZIERNIK 2013 r./Nr 10 (353)

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

200-tysięczna manifestacja w Warszawie

Demonstracja trzech central związkowych – „S”, OPZZ i Forum ZZ – okazała się największą od 1989 roku manifestacją w Polsce. 14 września do stolicy przyjechało ok. 200 tys. osób, by wykrzyknąć: mamy dość antypracowniczej polityki tego rządu. W tej grupie było 1182 członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego, którzy do stolicy pojechali 25. autokarami (przy. red.).

Demonstranci zebrali się w trzech miejscach: przed sejmem – NSZZ Solidarność, przed Pałacem Kultury – OPZZ i przed Stadionem Narodowym – Forum. Przyjechali górnicy, pracownicy służby zdrowia, edukacji, energetyki i wielu innych branż. W południe wszystkie marsze ruszyły w kierunku ronda de Gaulle’a, skąd o godz. 13 wszyscy w jednym pochodzie przeszli Nowym Światem i Krakowskim

dok. na str. 2



Życzenia

18 października swoje święto obchodzą
**Łącznościowcy
i Pracownicy Poczty Polskiej.**

*Z tej okazji w imieniu Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego
życzę
ludzkiej życzliwości, społecznego uznania,
stabilizacji zatrudnienia i godziwego wynagradzania.
Życzę również długich lat życia w zdrowiu,
szczęścia rodzinnego oraz satysfakcji
z osiągnięć zawodowych i prywatnych.*

Przewodnicząca Zarządu Regionu Śląska
Opolskiego NSZZ „Solidarność”
Cecylia Gonet

14 października - Dzień Edukacji Narodowej

*Dzień Edukacji Narodowej to szczególne święto, święto
wszystkich nauczycieli, pedagogów, wychowawców
i pracowników oświaty.*

*W imieniu Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego życzę by każdego dnia towarzyszyła Wam
pogoda ducha oraz twórcza pasja przekazywania wiedzy,
kształtowania postaw młodych ludzi i wpływania na ich
życiowe wybory. Życzę satysfakcji z pracy pedagogicznej,
poczucia ważności wykonywanego zawodu, aby
przywiązanie i wdzięczność obecnych uczniów wynagradzała Wam trudy niełatwej pracy, a pamięć wychowanków
sprzed lat stanowiła dowód na to, jak ogromną rolę
spełniliście w ich życiu.*

*Jednocześnie proszę przyjmąć najlepsze życzenia zdrowia,
zadowolenia, optymizmu oraz wszelkiej pomyślności w życiu
prywatnym.*

Przewodnicząca Zarządu Regionu Śląska
Opolskiego NSZZ „Solidarność”
Cecylia Gonet

Manifestacja w Warszawie

dok. ze str. 1

Przedmieściem na pl. Zamkowy. Na czele szli cyrkowcy przebrani za członków gabinetu Tuska. Za nimi jechał samochód wiozący pozłacany pomnik Donalda Tuska trzymającego pod pachą piłkę. Po drodze manifestanci zatrzymali się na chwilę przy Pałacu Prezydenckim, gdzie przekazana została petycja do prezydenta.

W ostatnich miesiącach dwukrotnie Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z ustawą zasadniczą ustawy, które pomimo naszych negatywnych opinii Pan podpisał. Chodziło o zmiany dotyczące norm czasu pracy osób niepełnosprawnych oraz przepisy odbierające pracownikom dodatkowy dzień wolny za święto. Teraz podpisał Pan bez konsultacji ze stroną społeczną kontrowersyjne i budzące duży opór społeczny przepisy dotyczące liberalizacji kodeksu pracy, mimo że obiecywał Pan podjęcie rozmów ze związkowcami. Niestety, skończyło się na zapowiedziach i to w sytuacji, gdy w tym samym czasie konsultował Pan swoje decyzje z przedstawicielami środowisk pracodawców” – napisali do Bronisława Komorowskiego liderzy „S” – Piotr Duda, OPZZ – Jan Guz i Forum ZZ – Tadeusz Chwałka, apelując do głowy państwa o odbudowanie dialogu społecznego w Polsce.

Około godziny 13.30 czoło pochodu dotarło do placu Zamkowego. Występ „trzech tenorów” – liderów „S”, OPZZ i Forum zapowiedzieli prowadzący finał Ogólnopolskich Dni Protestów na scenie przed Zamkiem Królewskim Radosław Mechliński, członek KK i Jarosław Lange, szef Regionu Wielkopolska „S”.

– Walczycie z umowami śmieciowymi. Nawet liberalna Komisja Europejska wezwwała polski rząd, by ograniczył liczbę umów na czas określony i umów cywilnoprawnych. Podstawą mają być umowy na czas nieokreślony – podkreślał Józef Niemiec, wiceszef Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych. – Teraz rządzący wprowadzili elastyczny czas pracy. Weszły przepisy, które powodują, że trzeba za te same pieniądze pracować więcej, co oznacza mniejsze wynagrodzenia. To pogwałcenie europejskich norm, pod którymi rząd Polski się podpisał.

Tadeusz Chwałka, szef Forum Związków Zawodowych, podkreślił, że polscy pracownicy nie będą dłużej tolerować takiego traktowania. – Ponad 200 tysięcy ludzi przyjechało powiedzieć temu rządowi, że ma go serdecznie dość! Proponują nam najdłuższy czas pracy i głodowe płace, a my chcemy godnie żyć i pracować. Uważają, że powinniśmy zadowolić się śmieciówkami. Ale na podwyżki i premie dla posłów, ministrów, urzędników kancelarii premiera i prezydenta zawsze znajdują się pieniądze. Na kontakt pracodawców leżą zamrożone miliardy złotych, a oni mówią, że podniosą wynagrodzenia, jak wzrośnie produktywność. My już pracujemy najdłużej w Europie. W Krynicy premier oświadczył, że kryzys się skończył. Wierzycie w to? – spytał demonstrantów. Odpowiedzieli głośnym: „Nie” i buczeniem.

– Wołamy „nie” dla takiej władzy! – grzmiał Jan Guz, szef OPZZ. – Mówimy „stop” niehumanitarnej polityce, umowom śmieciowym, okradaniu narodu! Do tej kukły – zwrócił się w kierunku pomnika Tuska – musimy powiedzieć: stop zmianom w kodeksie pracy. Nie uda wam się! Ten rząd doprowadza Polaków do nędzy, nie tworzy miejsc pracy. Wspólnie – zjednoczeni w trzech centralach związkowych – mówimy: „nie” dla dalszego okradania Polaków! Nie – dla prywatyzacji szpitali, szkół i resztek zakładów pracy! Stajemy jak niejednokrotnie w historii do walki. Dziś rząd dostaje ostatnie ostrzeżenie. Jeśli nie wyciągnie wniosków, zablokujemy cały kraj – wszystkie drogi i autostrady!

Jako ostatni wystąpił Piotr Duda, przewodniczący „S”. – Serce mi się raduje, jak was wszystkich widzę – mówił. – Jestem facetem, ale płakać mi się chce ze szczęścia. Bo wreszcie obudziliśmy się jako Polacy, jak pracownicy!

Kiedy ok. 16.00 demonstracja zbliżała się do końca, do Krakowskiego Przedmieścia dopiero dochodziły ostatnie grupy protestujących. Zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej „S” Tadeusz Majchrowicz podziękował wszystkim, którzy tak licznie przybyli do Warszawy. Ze stolicy większość demonstrantów pojechała do Częstochowy na Pielgrzymkę Ludzi Pracy.

Tygodnik Solidarność” nr 38

Polacy popierają protesty

Połowa Polaków popiera protesty związkowe zorganizowane we wrześniu przez „Solidarność”, OPZZ i FZZ. Podczas badania CBOS połowa respondentów poparła protesty związkowców, a niespełna dwie piąte badanych (37 proc.) zadeklarowało, że są przeciwni tej akcji.

Protesty popierają młodzi. Osoby w wieku od 18 do 24 lat częściej niż inne grupy wiekowe mają ochotę protestować przeciw polityce rządu (60 proc.). Protesty najsilniej popierają robotnicy wykwalifikowani (67 proc.), a także gospodynie domowe (66 proc.), osoby bezrobotne (62 proc.) oraz uczniowie i studenci (61 proc.).

Aż 85 proc. zwolenników PiS popiera protesty, ponad połowa wyborców SLD, niespełna połowa sympatyków PSL oraz Ruchu Palikota, chociaż w elektoracie RP przewagę mają przeciwnicy protestów. Nieprzychylni protestom są w zdecydowanej większości wyborcy PO.

Badanie przeprowadzono w dniach 5-12 września na liczącej 911 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

Rusza akcja zbierania podpisów

Koleżanki i Koledzy! Manifestacja pokazała nie tylko naszą siłę i determinację, ale również – a może przede wszystkim – ogromne poparcie i zaufanie społeczeństwa, które oczekuje zmian. To pokazuje, że „Solidarność” i pozostałe związki zawodowe są dzisiaj jedyną realną siłą zdolną do przeciwstawienia się złej polityce prowadzonej w Warszawie na ulicy Wiejskiej. To duże zobowiązanie. Nie wolno nam go zawieść. Podczas finału akcji „Dość lekceważenia społeczeństwa” 14 września ogłosiliśmy na Placu Zamkowym, że będziemy zbierać podpisy pod petycją o skrócenie kadencji Sejmu, potocznie nazywaną też petycją o samorozwiązanie Sejmu. Nadszedł czas, aby z całą mocą uruchomić tę akcję. Petycja z formalnego punktu widzenia nie ma mocy prawnej. To znaczy, że nie jest dla posłów wiążąca. Ale jeśli uda nam się znaczącą liczbę podpisów, politycy nie będą mogli zignorować tego głosu. Dlatego warto zaangażować się w to przedsięwzięcie, bo będzie to ważny środek nacisku na władzę, która prędzej czy później musi zacząć słuchać swoich obywateli.

Zwracam się do wszystkich struktur naszego Związku, naszych sympatyków, do organizacji, stowarzyszeń, inicjatyw obywatelskich oraz do wszystkich, którzy chcą zmiany obecnej władzy, o poparcie naszej akcji. Petycję z listą na podpisy można pobrać ze strony głównej (<http://www.solidarnosc.org.pl/zbieramy-podpisy.html>) w formie elektronicznej lub bezpośrednio w Zarządach Regionów NSZZ „Solidarność”.

Piotr Duda

Ogólnopolskie Dni Protestu

11 września: Dzień branżowy



Ogólnopolskie Dni Protestu rozpoczęły się 11 września pikietami przed ośmioma ministerstwami: zdrowia; transportu, budownictwa i gospodarki morskiej, gospodarki, spraw wewnętrznych, skarbu, pracy i polityki społecznej. Protestujący przynieśli ze sobą petycje, które chcieli wręczyć ministrom, jednak żaden z nich nie znalazł czasu dla związkowców.

- Jak widać rządzący się obrazili, że my jako obywatele tego kraju chcemy i będziemy się wypowiadać w ważnych dla nas sprawach - mówił Piotr Duda, szef Solidarności - Dziękuję wam, że tu jesteście. Serce się cieszy widząc was tak wielu. Walczmy razem o więcej wolności w naszym kraju, walczmy o prawdziwą demokrację.

Poza liderami central związkowych pod Sejmem przemawiali też przewodniczący zgromadzeń pod poszczególnymi ministerstwami. - Dość demontażu gospodarki morskiej, polskiego lotnictwa, transportu drogowego - apelował Leszek Miętek z Konfederacji Kolejowych Związków Zawodowych. - Ministrowi Nowakowi przynieśliśmy zegarki. Zegarki ustawione na za pięć dwunasta. Czas się kończy, Panie Ministrze! - przypominał Miętek, który przewodniczył 10-tysięcznemu zgromadzeniu pod Ministerstwem Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Pod Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej pikietowało 3 tys. osób. - Przyszli emeryci, przyszli pracownicy banków, którzy chcą normalnych umów, pracownicy ZUS, które chciały przedstawić ministrowi swoje problemy - relacjonował Mirosław Nowicki z „S” - nic z tego, minister, mimo że obiecał, nie odebrał pisma osobiście. Przyjęto nas w furcie - opisywał Nowicki.

Lucyna Dargiewicz z Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych zwróciła uwagę, że choć pod Ministerstwem Zdrowia miało pojawić się 2,5 tys. osób, okazało się, że przyszło 6 tys. - 33 lata temu był u nas festiwal „Solidarności”, teraz zaczynamy festiwal godności - powiedziała Dargiewicz.

W proteście wzięło łącznie udział około 26 tys. manifestantów, czyli dwa razy więcej niż zapowiadano. Kilkuset związkowców zostało na noc w „miasteczku namiotowym” rozstawionym pod Sejmem.

12 września: Dzień ekspercki

Pikieta nauczycieli pod Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz debaty z udziałem ekspertów zorganizowane w miasteczku namiotowym - to najważniejsze wydarzenia dnia drugiego.

Większych nakładów finansowych na oświatę, wstrzymania prac nad Kartą Nauczyciela, zaprzestania likwidacji szkół i zwolnień nauczycieli domagała się oświatowa „Solidarność”, protestując przed gmachem MEN. Związkowcy domagają się naprawienia reformy nauczania. - Oświata jest dobrem całego narodu i nie wolno jej traktować jako wydatek budżetowy, ale jako ważną i niezbędną inwestycję w przyszłość młodego pokolenia. Nie możemy pozwolić, aby krótkowzroczne i nieprzemyślane zmiany doprowadziły do dalszego obniżenia jakości kształcenia pokoleń Polaków - napisano w petycji do minister edukacji Krystyny Szumilas. - Petycję zawiesimy na płocie, bo pani minister i tak jej nie przeczyta - powiedział przewodniczący oświatowej „Solidarności” Ryszard Proksa. Dramatyczna sytuacja w polskiej oświacie jest - zdaniem oświatowej „Solidarności” - konsekwencją zainicjowanych przez rząd i przyjętych przez parlament zmian w prawie oświatowym. „Dalsze ich wprowadzanie grozi: obniżeniem jakości



kształcenia, segregacją edukacyjną i społeczną uczniów wynikającą z prywatyzacji szkół, dalszym ograniczaniem roli nadzoru pedagogicznego, dyskredytacją prestiżu zawodu nauczyciela” - napisali związkowcy. Tłumaczyli też, że trudna sytuacja budżetowa, będąca efektem polityki finansowej państwa, nie może usprawiedliwiać pogorszenia jakości pracy szkół oraz warunków pracy nauczycieli i pracowników oświaty.

Po manifestacji związkowcy przeszli ulicami Warszawy pod gmach Sejmu.

W czasie gdy nauczyciele pikietowali przed siedzibą MEN w miasteczku namiotowym trwała debata poświęcona polityce przemysłowej. Gospodarka oparta tylko na usługach to mit - mówił w czasie debaty poświęconej polityce przemysłowej Stephane Portet, francuski profesor nauk ekonomicznych, doktor socjologii i dyrektor firmy S.Partner. Oprócz niego, wśród panelistów znaleźli się m.in. prof. Ryszard Bugaj, dr Bolesław Jankowski (specjalista ws. pakietu klimatycznego), Krzysztof Mroczkowski (Stowarzyszenie Polskie Lobby Przemysłowe). Dyskusję moderował Kazimierz Grajcarek, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki „S”.

Ryszard Bugaj ostrzegł, że jeśli rząd będzie kontynuował obecną politykę, nie ma szans na wzrost gospodarczy rzędu 5%. - Myślę, że grozi nam ok. 2% - ocenił profesor. - Nie będziemy awansować w UE, nie ma szans na wzrost płacy realnej i świadczeń. Bugaj dodał, że choć jeszcze kilka lat temu eksperci sugerowali, że przemysł „nie jest konieczny”, to kryzys znacznie zmienił myślenie na ten temat. Zdaniem profesora, by wzmocnić przemysł, konieczne są cztery kluczowe warunki: dobra i dostępna infrastruktura, przyzwoity poziom kapitału ludzkiego, innowacyjność i

dok. na str. 4

dok. ze str. 3

dostępność taniej energii. - Bezpieczeństwo energetyczne kosztuje, ale to nie znaczy, że nie trzeba w nie zainwestować - komentował Bugaj.

Natomiast Krzysztof Mroczkowski ze Stowarzyszenia Polskie Lobby Przemysłowe podkreślał, że Polska ma złą strukturę gospodarczą, która „skazuje nas na rolę podwykonawców i monterów”. - Mądre kraje mają narodowe centra studiów strategicznych, też takiego potrzebujemy - sugerował Mroczkowski.

Stephane Portet, który brał udział w Forum Ekonomicznym w Krynicy, bardzo krytycznie ocenia polską klasę polityczną. - Polska jest na pewno wyspą intelektualną, bo elity intelektualne myślą wciąż jak 30 lat temu - mówił. - Gospodarka oparta tylko na usługach to mit, to już wie nawet Komisja Europejska, która zaczęła dbać o przemysł. Tylko tutaj tego jeszcze nie rozumieją. - Niepodległość jest dla mnie, Francuza, bardzo ważna. Francuzi niepodległości pilnują, inwestując w wojsko. Polacy powinni inwestować w energetykę, bo niepodległość energetyczna jest tutaj niezbędna. Portet podkreślił, że w tym kontekście szczególnie istotna jest dyplomacja technologiczna. - Liczy się dostęp do nowych technologii, a nie tylko stawianie budynków dla zagranicznych inwestorów. Nie bądźmy naiwni, bądźmy wymagający - zachęcał. Portet odniósł się też do pakietu klimatycznego. - To jest zagrożenie dla Polski, to jasne. Nie będzie polskiego przemysłu bez węgla, nie będzie Polski bez węgla - powiedział.

Na ten temat wypowiadał się również dr Bolesław Jankowski, który podkreślił, że pakiet klimatyczny to pierwszy krok do wprowadzenia polityki dekarbonizacji. - Zaostrzenie polityki UE w tej kwestii będzie dla Polski rujnujące - ostrzegł Jankowski.

Druga debata dotyczyła sytuacji w służbie zdrowia. Zapomina się o pracowniku, nie ma właściwej opieki nad pacjentem - gorzko podsumowała sytuację w służbie zdrowia Maria Ochman, przewodnicząca Sekretariatu Zdrowia „S”.

W debacie zatytułowanej „Zdrowie: system, pacjent, pracownik - misja czy zysk?” wzięli udział m.in. Stanisław Karczewski (wicemarszałek Senatu RP), Ewa Kralkowska (była wiceminister zdrowia), dr Adam Sandauer (honorowy przewodniczący Stowarzyszenia Pacjentów „Primum Non Nocere”), prof. Józefa Hrynkiewicz (posłanka na Sejm, specjalista polityki społecznej) oraz specjaliści w zakresie prawa pracy.

13 września: Dzień otwarty, organizacji społecznych

Odsłonięcie pomnika premiera Donalda Tuska, wystąpienia przedstawicieli ponad dwudziestu organizacji społecznych, stowarzyszeń i inicjatyw obywatelskich, które wsparły protest oraz kolejne debaty eksperckie – tak wyglądał trzeci dzień protestu.

Podczas happeningu przed Sejmem Piotr Duda, Jan Guz oraz Tadeusz Chwałka odsłanili pomnik premiera. Donald Tusk jest w peruwiańskiej czapce z piłką pod pachą. Po figurą znajduje się napis: „premierowi naród”. Marek Lewandowski, rzecznik prasowy „Solidarności” odczytał luadację. „Ukochany Premierze! Donaldzie Drogi! Słońce ty nasze! Przepelnieni radością z Twoich rządów łaskawych, my naród poddany, składamy Ci szczerze i radosne podziękowania. Niewysłowiona jest wdzięczność i niewypowiedziane uwielbienie nasze za to, co dla swoich poddanych, ciężką pracą swoją, harówką nieludzką, czynisz na co dzień.”

Manifestanci złożyli pod pomnikiem wieńce z podziękowaniami za największe osiągnięcia rządu. „Jednak prosimy, racz w swej łaskawości przyjąć nasze nieudolne,



ale jakże szczerze podziękowania: - za szybki i przyjazny dla pacjenta system ochrony zdrowia, - za doskonale funkcjonującą i taną edukację, kształcącą samych poszukiwanych przez rynek fachowców, - za tanie żłobki i przedszkola, gdzie dzięki uzdrowionej przez ciebie demografii, licznie rodzące się dzieci już od małości mogą grać w piłkę, - za możliwość pracy na umowy śmieciowe, źródło rozwoju rodzimego biznesu, - za bezrobocie i szarą strefę, wspierającą emigrację bratnie gospodarki naszych sąsiadów, - za wydłużony wiek emerytalny i przyszłe emerytury, których wysokość pozwoli nam zachować szczupłą, a więc zdrową sylwetkę. - za elastyczny kodeks pracy, dzięki któremu możemy pracować na rozkaz bez zbędnie wysokich wynagrodzeń, - za ograniczanie prawa do referendum i innych demokratycznych fanaberii, mogących zakłócić rozwiązania, które tylko twój geniusz ogarnąć może”.

W tym samym dniu w miasteczku namiotowym odbyła się debata na temat dialogu społecznego. Wzięli w niej udział m.in. szefowie trzech central związkowych oraz eksperci prof. Ryszard Bugaj i prof. Juliusz Gardowski. Natomiast w dyskusji dotyczącej praw obywatelskich m.in. prawa do referendum ogólnokrajowego uczestniczyli przedstawiciele Instytutu Spraw Obywatelskich: Rafał Górski i Piotr Ciompa. Eksperti podkreślali, że jeśli demokracja ma w Polsce funkcjonować, to politycy powinni liczyć się ze społeczeństwem nie raz na cztery lata, ale każdego dnia.

*Źródło informacji: www.solidarnosc.org.pl
oraz strony sekretariatów branżowych*

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy

JANUSZOWI CZUBKOWSKIEMU

Przewodzącemu MOZ NSZZ „Solidarność”
PGL Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Namysłów
z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego,
Rada Oddziału ZR w Namysłowie oraz członkowie MOZ

W sporze między władzą a ludem, rację ma zawsze lud

W niedzielę 15 września odbyła się 31. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy.

Na placu jasnogórskim powiewało setki transparentów z logo „Solidarności”. W pielgrzymce uczestniczyło ok. 20 tys. pielgrzymów, a wśród nich związkowcy z Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”.

Doroczne spotkania są również modlitwą za wstawiennictwem bł. ks. Jerzego Popiełuszki, wielkiego patrona i inicjatora Pielgrzymek Ludzi Pracy na Jasną Górę. Jak co roku, od wielu lat, na jasnogórskiej pielgrzymce obecna była Marianna Popiełuszko, matka bł. ks. Jerzego.

Tuż przed rozpoczęciem Mszy św. głos zabrał Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. „To 31. pielgrzymka, ale pierwsza, na którą przybywamy prosto z wielkich protestów, które przez ostatnie 4 dni odbywały się w Warszawie. Walczyliśmy pod hasłem „Dość lekceważenia społeczeństwa”, walczyliśmy o prawa pracownicze, o realizację sierpniowych postulatów, które większości do dzisiaj są aktualne, nawet o niezależne od władzy i pracodawców związki zawodowe, za które ks. Jerzy oddał swoje życie – mówił Piotr Duda – Nasza pielgrzymka zapoczątkowana ponad 30 lat temu przez bł. ks. Jerzego Popiełuskę to podziękowanie dla Jasnogórskiej Pani za opiekę nad ludźmi pracy. To tutaj przed Jasnogórskim Tronem Matki Miłości i Sprawiedliwości Społecznej stoją ludzie zatroskani o swoją przyszłość, o swoje rodziny, przedstawiciele wszystkich zawodów. Chcemy w ten sposób podziękować za Twoją matczyną opiekę”.

„Rządzący w naszym kraju z pracownika zrobili niewolnika. Ostatnia nowelizacja Kodeksów Pracy w standardach zatrudnienia cofnęła nas do XIX-wiecznego kapitalizmu, nie bądzmy więc zdziwieni, że coraz więcej polskich pracowników to pracujący biedacy, pracujący ciężko, mimo to muszą korzystać z pomocy społecznej. Mówiłem to tutaj rok temu cytując u Jasnogórskiej Pani bł. ks. Jerzego, ale powtórzę to jeszcze raz i będę powtarzał to za każdym razem „Człowiek nie jest w stanie dobrze pracować, gdy nie widzi sensu pracy”. A jaki ma sens praca, gdy człowiek latami pracuje na umowach śmieciowych, gdy przez kilkanaście lat utrzymuje umowy okresowe, gdy pracuje na cały etat a nie może utrzymać rodziny. Dość takiego traktowania, dość lekceważenia społeczeństwa! – wołał Piotr Duda - Pracując musimy zarobić na utrzymanie rodziny, na swoje emerytury, na wypoczynek po ciężkiej pracy, na leczenie i osobisty rozwój. W szczególnej trudnej sytuacji są ludzie młodzi, którzy rozpoczynają pracę zawodową, a tak właściwie rozpocząć jej nie mogą. Rok temu mówiłem, dla pracownika nie ma różnicy, czy pracuje na czarno, czy na umowę śmieciową. I w jednym i w drugim przypadku nie może zachorować, nie może iść na urlop, nie będzie miał emerytury. I co przez ten rok się zmieniło? Nic się nie zmieniło! Jest jeszcze gorzej! Zmieniając Kodeks Pracy politycy koalicji rządzącej zrobili z nas pracowników na rozkaz, nasze wynagrodzenia będą jeszcze niższe, nasze życie rodzinne jeszcze trudniejsze, po raz kolejny pracodawcy przy pomocy rządu dla jeszcze większego zysku obniżyli sobie koszty wyzyskując pracowników”.

„O trudnych sprawach trzeba rozmawiać, trzeba prowadzić dialog, ale nasza władza nie chce dialogu, nie chce kompromisu, chce konfrontacji, bo wprowadzając antypracownicze, antyspołeczne prawo wmawia nam, że wszystko wie lepiej, przerywa w ten sposób skutki kryzysu na polskich pracowników, na polskie rodziny. Tak nie można robić! – podkreślał przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” – A przecież jeśli jest kryzys, to powinniśmy



wspólnie i sprawiedliwie ponosić jego ciężary, jeśli jest dobra koniunktura, wspólnie czerpać korzyści, a dzisiaj jest dokładnie odwrotnie - Państwo coraz głębiej sięga do kieszeni obywateli łatając dziurę w budżecie, którą samo zrobiło, jedni coraz bardziej się bogacą, a pracowników i ich rodziny dotyka oraz większe ubóstwo, bezrobocie oraz coraz wyższe koszty utrzymania. Trzeba to powiedzieć głośno: rząd premiera Tuska to rząd antypracowniczy, antyspołeczny, antyobywatelski!”.

Punktem kulminacyjnym tegorocznej, dwudniowej Pielgrzymki Ludzi Pracy, była uroczysta Msza św., rozpoczęta o godz. 11.00 na Szczycie jasnogórskim. Eucharystii przewodniczył i homilię głosił abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański. Mszę św. koncelebruje bp Kazimierz Ryczan, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy.

Słowa powitania do zebranych w imieniu ojców i braci paulinów wypowiedział o. Mieczysław Polak podprzeor sanktuarium. Mówił: „Dziś stając na Jasnej Górze przynosicie wołanie o pracę i godną zapłatę, prośbę o chleb powszedni i błaganie, by chlebem powszednim był dialog między rodakami. Zjednoczeni w wierze pragniemy zmanifestować, że prawo Boże zawarte w Dekalogu jest pierwsze i najwyższe, nikt z ludzi nie może go zmieniać. Drodzy pielgrzymi, ludzie pracy, „Solidarności” dziękujemy wam za podejmowanie codziennego trudu i poświęcenie, zwłaszcza w dzisiejszej rzeczywistości, gdy wzrasta bezrobocie i ubóstwo, kiedy mamy wolność polityczną, ale często jesteśmy zniewoleni wewnętrznie, bo wielu ludziom nie starcza czasu dla Pana Boga”.

Zebranych witał ks. prałat Jan Ilczyk, sekretarz Krajowego Duszpasterstwa Ludzi Pracy. W homilii abp Sławoj Leszek Głódź nawiązał do trzydniowych protestów związkowców w Warszawie. „Wielu z was dziś tu obecnych szło wczoraj ulicami stolicy w tym wielkim pochodzie ludzi pracy, skupionych w związkach zawodowych, uczestniczyło w manifestacjach poprzednich dni, pod hasłem: „Więcej wolności dla Polaków”; „Dość lekceważenia społeczeństwa”. Wczoraj także, i przedwczoraj, zatrzęsły się drzwi gabinetów ministerialnych. Ale dziś Maryja otwiera przed Wami swoje ramiona, bo jesteście jej dziećmi. Podjęliście marsz nie z politycznego wyrachowania, nie z pragnienia obalenia rządu, wielotysięczna rzesza związkowców pragnęła dobitnie wyrazić słowami, petycjami, obecnością, że ich zdaniem rząd lekceważy społeczeństwo i związki zawodowe, że zerwane zostały wzajemne relacje, zgasł społeczny dialog. Był to także protest przeciwko narzucaniu wspólnocie ludzi pracy decyzji o fundamentalnym znaczeniu dla milionów, pośród nich tej szczególnie bulwersującej, o wydłużeniu

dok. na str. 6

dok. ze str. 5

czasu pracy – bez pytania o akceptację. Miał uświadomić rządzącym, że polskiej pracy należy się szacunek, i życzliwa troska. A także ukazać prawdę, która dziś jest spychana w cień, w różny sposób wypłukiwana ze zbiorowej świadomości – prawda ta brzmi: to ludzie pracy są solą polskiej ziemi. Ludzie pracy! A jeżeli sól zwietrzeje, czymże ją się solić będzie? I nie byłoby Polski, gdyby nie było polskiej pracy”.

Kaznodzieja przypomniał, że Kościołowi zawsze towarzyszy refleksja o pracy. „Znalazła ona swoje miejsce w nauce społecznej Kościoła, znajduje odbicie w solidarności Kościoła z ludźmi pracy. W szczególny sposób dochodzi do głosu tam, gdzie następuje zagrożenie wartości pracy, jej społeczna degradacja, wyzysk ludzi pracy, deprecjonowanie jej godności. Dlatego godzi się przypomnieć jeszcze raz słowa ks. Prymasa Tysiąclecia: w sporze między władzą a ludem, rację ma zawsze lud! Z tej postawy solidarności z ludzką pracą wynika także akceptacja Kościoła dla działalności związków zawodowych. Są one powołane dla zabezpieczenia nie tylko bytowych interesów ludzi pracy, nie tylko ułożenia właściwych relacji między pracodawcą a pracownikiem, są także stróżami pracowniczej godności”.

„Już 31. raz przychodzicie tu na Jasną Górę w Pielgrzymce Ludzi Pracy – zwracał się ks. arcybiskup do zebranych – Przypomnę pierwszy raz w 1983 roku z bł. ks. Jerzym Popiełuszką. Wczoraj (14.09 – przyp. red.) były Jego urodziny. Dziękujemy obecnej tu mamie Mariannie za Syna, za kapelana „Solidarności”, za bł. ks. Jerzego. On ta pielgrzymkę zainicjował, poprowadził”.

Bp Kazimierz Rycan odmówił modlitwę w intencji ludzi pracy za wstawiennictwem bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Źródło informacji: www.jasnagora.pl

33. rocznica powstania Solidarności



31 sierpnia w Opolu członkowie Opolskiej Solidarności, dawni działacze opozycji, przedstawiciele władz wojewódzkich oraz samorządowych złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze na Skwerze Solidarności, pod pomnikiem Trzech Krzyży przy kościele pw. św. Piotra i Pawła, na grobie ks. prałata Kazimierza Bochenka oraz pod pomnikiem Św. Katarzyny na terenie Taboru Szynowego S.A. w Opolu.

Wieczorem członkowie i sympatycy „S” uczestniczyli w Mszy św. w opolskiej katedrze. Uroczystość uświetniły liczne poczty sztandarowe z całej Opolszczyzny. Po Mszy św. związkowcy złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki i na grobie ks. prałata Stefana Baldego.

Tradycyjne w przeddzień uroczystości głównych przedstawiciele ZR nawiedzili groby zmarłych działaczy i ludzi szczególnie zasłużonych dla naszego związku, gdzie złożyli wiązanki kwiatów w imieniu wszystkich członków Solidarności Regionu Śląska Opolskiego.

Podobne uroczystości odbyły się we wszystkich miastach, gdzie mieszczą się Oddziały ZR.

O Solidarności wiedzą dużo



W poniedziałek 2 września podczas inauguracji roku szkolnego w III Publicznym Liceum Ogólnokształcącym im. M. Skłodowskiej – Curie w Opolu odbyło się uroczyste wręczenie nagród specjalnych laureatom ogólnopolskiego konkursu „Olimpiada Solidarności – Dwie dekady historii”.

4 czerwca 2013 r. w historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej odbył się finał pierwszej edycji konkursu, w którym drugie miejsce zajął zespół z województwa opolskiego w składzie: Justyna Kalisz (Zespół Szkół w Paczkowie, od września uczennica III P LO w Opolu) oraz Aleksandra Wójtowicz i Tomasz Skiera (III Publiczne LO w Opolu). Po nagrodach, jakie uczniowie otrzymali 4 czerwca w Gdańsku od organizatorów konkursu, 2 września specjalne nagrody od Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego wręczył im z-ca przewodniczącego ZR Grzegorz Adamczyk. Oprócz nagród dla uczniów były kwiaty i upominki dla dyrektora szkoły Joanny Rażniewskiej oraz opiekuna merytorycznego uczniów, nauczyciela historii Arkadiusza Wickiewicza. Grzegorz Adamczyk odczytał również listy gratulacyjne przewodniczącej Zarządu Regionu Cecylii Gonet skierowane do laureatów i nauczyciela. Opiekunowi grupy podziękował „za poświęcony czas na tak wspaniałe przygotowanie młodzieży i zaszczepienie w nich pasji do poznawania historii naszej Ojczyzny”.

- Do udziału w olimpiadzie trzeba mnie było trochę przekonać, bo jestem z profilu matematyczno – przyrodniczego. Udało się to jednak naszemu nauczycielowi – mówił Tomasz. Również Ola powiedziała, że do wzięcia udziału w konkursie zachęcił ją nauczyciel historii. – Czytałam książki, oglądałam seriale i robiłam notatki. Ta wiedza, pozwoliła mi zrozumieć mechanizmy demokracji – mówiła.

- Z taką wiedzą opolska młodzież ma pierwsze miejsce w kolejnej edycji – zapewniał Grzegorz Adamczyk.

W uroczystości inauguracji roku szkolnego uczestniczył też poczet sztandarowy ze sztandarem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

(jm)

Nowa organizacja

Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego zarejestrowało Tymczasową Komisję Zakładową przy Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Kluczborku Sp. z o.o. Przewodniczącym organizacji został Dawid Kotek.

Kolejarze znowu gwizdali

Stają się powoli tradycją spotkania integracyjne kolejarzy z PLK, choć w tym roku organizatorzy Komisja Oddziałowa w Nysie zaplanowali spotkanie na maj to los jednak chciał inaczej, spotkanie znów odbyło się w rocznicę powstania Solidarności 31 sierpnia.

W tym roku dopisała zarówno pogoda jak i licznie przybyli uczestnicy. Zaszczycili nas swoją obecnością (jest to niewłaściwe sformułowanie, bo byli przecież u siebie) wraz z rodzinami.



Przybywających na pięknie przystrojony teren kapieliska miejskiego w Nysie witały słowa naszych pieśni: „Mury” „Janek Wiśniewski”...

W tak pięknej, podniosłej a zarazem sentymentalnej atmosferze, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Marian Baczyński rozpoczął część oficjalną spotkania. Podobnie jak przed rokiem udzielił instruktażu posługiwania się gwizdkiem, przypomniał, że jest to nasza broń na manifestacjach, służy do wyrażania naszych uczuć, gniewu i niezadowolenia, ale również radości i uznania, wyraził nadzieję, że temu właśnie będą służyć w trakcie spotkania. W części oficjalnej wraz z koleżanką Teresą Szary przedstawił krótko genezę powstania „Solidarności”. Koleżanka Teresa odczytała też 21 postulatów strajkujących stoczniovców i wyrecytowała okolicznościowy wiersz. Zebrani odśpiewali hymn solidarności. Było dobrze, a mogło być pięknie, trochę posypał się nam scenariusz. Potem było już tylko pięknie.

W roku ubiegłym podczas spotkania zegnaliśmy emerytów, tym razem przewodniczący poprosił do siebie dwóch młodych ludzi, którzy okazali się być nowymi członkami NSZZ „Solidarność”. Powitał ich uroczyście w naszych szeregach, wręczył legitymacje członkowskie - oczywiście zostali „wygwizdani”.

Po części oficjalnej życząc udanej zabawy oddał prowadzenie zespołowi muzycznemu, pozwolił się posilić, by niebawem zagonić uczestników do gier i zabaw, dzieci powierzył opiece ciotki Eli, która szybko zdobyła ich sympatie.

W trakcie imprezy rozegrano turniej piłki siatkowej. Zwycięzcy nie wyłoniono, ponieważ każda z czterech drużyn: Kluczbork, Kamieniec, Opole i Nysa osiągnęła jedno zwycięstwo, w związku z tym rozdano tylko nagrody pocieszenia. Podobnie cztery drużyny wzięły udział w grze ekologicznej i tu dopiero były emocje. Panie, które brały udział w grze niestety „bardzo oszukiwały”, każda z drużyn za wszelką cenę chciała wygrać, tak chciały zdobyć nagrody. Konieczna była interwencja sędziego, który miał nie łatwy orzech do zgryzienia w wyłonieniu zwycięzcy. Oczywiście wszystkie spory toczyły się w miłej koleżeńskej, żartobliwej atmosferze. Równie atrakcyjny zarówno dla Pań i Panów okazał się rzut płożą hamulcową. Ubiegłoroczny zwycięzca Michał Kraus w tym roku również nie został pokonany, osiągnął wynik 13m 40 cm. W kategorii Pań najlepszą okazała się Monika Maźniak rzucając na odległość 9m (uwaga - rzutem tym pokonała wynik męża Tomka). Niewiele gorszy wynik, zajmując drugie miejsce osiągnęła Ewa Chrzęszcz - 8,27m.

Nasze spotkanie urozmaicił pokaz tresury psa służbowego Nyskiej Komendy Policji. Pokaz bardzo się podobał, spotkał się z wielkim zainteresowaniem zarówno dzieci jak i dorosłych. Kolejna rozegrana konkurencja to przeciąganie liny. W kategorii pań zwyciężyła drużyna z Nysy, natomiast wśród mężczyzn zwycięzcy znowu nie wyłoniono, panowie chcąc zaimponować swoim paniom tak ciągnęli, że linę zerwali.

Swoje umiejętności wokalne zaprezentowała nam cókra naszej koleżanki Marzenki Nawrot – Paulinka. Za swój występ również została nagrodzona, jak to już u nas bywa, gwiazdami.

I znów przyszło się żegnać, aura dopisała nam do końca, wraz z odejściem ostatniego uczestnika lunął rześisty deszcz. Z komentarzy i podziękowań uczestników wnioskuję, że impreza się udała, najbardziej budującą była opinia dzieci jednego z kolegów, które stwierdziły, że było to ich najpiękniejsze zakończenie wakacji.

Korzystając z okazji chciałem podziękować tym, którzy przyczynili się do organizacji imprezy: Jurkowi Chrzęszczowi, Mariuszowi Pierzga, szczególne podziękowania Edkowi Kirnickiemu, który przez cały czas pilnował by uczestnikom niczego nie zabrakło. Jak zwykle dziękuję Allanowi Gramali, Jurkowi Mielnikowi i Basi Matejko. Jeżeli ktoś szuka jeszcze innego nazwiska, które powinno się tu znaleźć, niech nie szuka, wymieniałem wszystkich.

Marian Baczyński

Sytuacja w zakładach pracy

Szefowie Oddziałów ZR zgłaszają, że w dalszym ciągu dużo związkowców zasięga porad prawnych z zakresu prawa pracy. Dariusz Brzęczek przewodniczący MOZ Alchemia Walcownia Rur Andrzej w Zawadzkiem poinformował, że w sądzie pracy złożono 300 pozwów w sprawie uznania wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne. Od kwietnia odbyły się tylko 3 rozprawy w tej sprawie. W Alchemii od lipca trwa spór zbiorowy z pracodawcą dot. podwyżek płac dla pracowników nie objętych pakietem socjalnym.

W Nysie najwięcej spraw, którymi zajmuje się radca prawny, dotyczy oświaty. Nadal trudna sytuacja panuje w PKS.

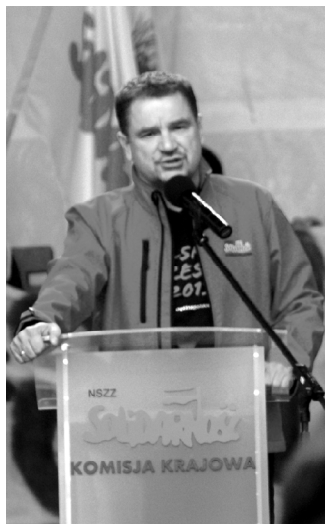
W Hucie Małapanew trwają zwolnienia z pracy w ramach podpisanego porozumienia. W sumie z zakładu odejdzie 200 pracowników.

We wszystkich Oddziałach odbywały się uroczystości związane z 33 rocznicą powstania NSZZ „Solidarność”.

(red)

Podziękowania dla uczestników akcji

Wrześniowe dni protestu, a szczególnie sobotnia demonstracja w Warszawie była wielkim naszym sukcesem i sukcesem całego polskiego ruchu związkowego. Potwierdziło się, że umiemy być solidarni w obronie sprawach najważniejszych. Teza, że jedynym sukcesem rządów Donalda Tuska jest zjednoczenie polskich związków zawodowych - stała się faktem.



W sobotę 14 września blisko 200 tysięcy związkowców przemarszowało w pokojowej demonstracji ulicami Warszawy. Serce mi się radowało, że wreszcie Polacy się przebudzili. Skoro nie ma w Polsce autentycznego dialogu społecznego, pozostaje nam jedynie ulica. Dlatego przyjechaliśmy wykrzyczeć nasz sprzeciw wobec antypracowniczych, antyspołecznych i antydemokratycznych posunięć rządu. W imieniu Komisji Krajowej „Solidarności”

chcę podziękować organizatorom, związkowcom i wszystkim uczestnikom manifestacji. To dzięki Wam cała czterodniowa akcja przebiegała tak sprawnie, bezpiecznie i imponująco. Pokazaliśmy, że potrafimy być solidarni i zorganizowani. Serdecznie Wam za to dziękuję. Dziękuję poszczególnym regionom i branżom naszego Związku. Wzięliście na siebie ogromną część przygotowań. Szczególnie, jeśli chodzi o organizację wyjazdów, wynajem autokarów, pociągów, zapewnienie aprowizacji i opieki. Szczególne i serdecznie podziękowania należą się związkowcom, którzy spędzili kilka dni w miasteczku namiotowym przed Sejmem. Pogoda Was nie rozpieszczała, ale to Was nie zniechęciło. Bardzo dziękuję również wszystkim służbom zaplecza technicznego miasteczka namiotowego, które przez cały czas zaopatrywały mieszkańców w posiłki, wodę, dbały o kwestie sanitarne, sprawowały ochronę. Wszystkie komentarze opisujące życie pod namiotami były zgodne – doskonała organizacja. I to jest prawda.

Dziękuję mieszkańcom Warszawy za życzliwość, wsparcie i udział. Na każdym kroku spotykaliśmy się dobrym przyjęciem i wyrozumiałością dla utrudnień, jakie w czasie takich akcji są naturalne. Dziękuję związkowym służbom porządkowym. To dzięki dyscyplinie, Waszemu profesjonalizmowi i opanowaniu nikt dzisiaj nie powie złego słowa o demonstracji. Była taka, jak być powinna, czyli bezpieczna, przyjazna i pokojowa. Dziękuję policjantom, służbom miejskim i wszystkim osobom, z którymi współpracowaliśmy przy organizacji i przebiegu protestu. Oby zawsze nasza współpraca przy tego typu wydarzeniach przebiegała tak wzorcowo, jak w tym przypadku.

Na koniec dziękuję moim najbliższym współpracownikom i pracownikom Komisji Krajowej. Wiem, że razem możemy wszystko. To nie jest koniec. To dopiero początek naszej drogi, ale... i tak wygramy!

Piotr Duda

Jubileuszowy turniej szachowy

1 września już po raz dziesiąty w Oddziale NSZZ „S” Śląska Opolskiego w Kędzierzynie – Koźlu spotkali się miłośnicy szachów z Opolszczyzny. Turniej wygrał Krzysztof Banasik z Prudnika a w kategorii członkowie związku i ich rodziny najlepszym okazał się Damian Malinowski, syn członka „S” z Kędzierzyna - Koźla.



Turniej szachowy dla uczczenia 33. rocznicy powstania Solidarności miał charakter otwarty. Rozegrany został systemem szwajcarskim (jedna partia 15 minutowa dla zawodnika). Uczestniczyło w nim 31 zawodników z Kędzierzyna – Koźla, Opola, Zdzeszowic, Krapkowic, Prudnika, Korfantowa i Raciborza.

Turniej wygrał zawodnik z Prudnika Banasik Krzysztof. Drugie miejsce zajął Hadzicki Tomasz z Korfantowa a trzecie Kalmuk Krzysztof z Kędzierzyna Koźla. Kolejne miejsca zajęli: Klimiec Andrzej z Kędzierzyna - Koźla, Wiśniewski Robert z Prudnika i Janocha Jan z Kędzierzyna – Koźla.

W klasyfikacji najlepszy członek związku i rodziny członka związku tytuł zdobył Malinowski Damian syn członka związku ICSO Chemical Production z Kędzierzyna – Koźla. Drugie miejsce wywalczył Okoński Tadeusz – Komisja Zakładowa przy PKP PLK S.A. Zakładzie Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach Sekcja Kędzierzyn Koźle a miejsce trzecie Pawlak Grzegorz z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej przy Zakładach Koksowniczych w Zdzeszowicach..

W kategorii najlepszy junior zwyciężył Kalmuk Krzysztof. Drugie miejsce w tej kategorii wywalczyła Karleszko Karolina z Opola, trzecie Wojciech Witczak z Kędzierzyna Koźla.

Nagrody ufundował Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

Puchary i dyplomy ufundowała Międzyzakładowa Organizacja Związkowa przy Zakładach Koksowniczych w Zdzeszowicach a nagrody rzeczowe dla juniorów oraz poczęstunek dla uczestników turnieju sponsorował bar gastronomiczny „Bar przy trójkącie” w Kędzierzynie - Koźlu.

Mariusz Piłichowski

Minimalne wynagrodzenie w 2014 r.

Od 1 stycznia 2014 r. minimalne wynagrodzenie za pracę będzie wynosić 1680 zł.

Płaca minimalna w bieżącym roku wynosi 1600 zł, oznacza to, że w stosunku do 2013 r. minimalne wynagrodzenie wzrośnie o 80 zł. Kwota 1680 zł została określona w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r. - Dz.U. z 13 września 2013 r., poz. 1074. Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z późn. zm.), wysokość wynagrodzenia pracownika w okresie jego pierwszego roku pracy nie może być niższa niż 80% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, tj. musi wynosić w 2014 r. co najmniej 1344 zł (brutto).

Spotkanie Ojca Świętego Franciszka z przedstawicielami służby zdrowia



W trakcie odbywającej się w Watykanie (19 – 22 września) X Międzynarodowej Konferencji Mothercare International jej uczestnicy zostali przyjęci w Sali Klementyńskiej na audiencji przez Jego Świątobliwość Papieża Franciszka. Obecni byli lekarze, pielęgniarki, położne oraz przedstawiciele innych zawodów medycznych. Silną reprezentację jak zawsze stanowili polscy medycy, z przewodniczącym Rady Mothercare International profesorem Bogdanem Chazanem oraz Seniosem Polskiej Ginekologii i Położnictwa, profesorem Michałem Troszyńskim. Niezwykle wrażenie wywołały nasze Koleżanki położne - Magda i Małgosia, reprezentujące warszawski Szpital pw. Przemienienia Pańskiego. O szczególne błogosławieństwo dla pracowników służby zdrowia i dla NSZZ „Solidarność” zwróciła się przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia Maria Ochman, przekazując Ojcu Świętemu nasz historyczny białoczerwony znaczek. W krótkiej bezpośredniej rozmowie, pełnej niezwykle życzliwości i ciepła, Ojciec Święty z radością udzielił swojego Pasterskiego Błogosławieństwa.

Wiodącymi tematami X Międzynarodowej Konferencji, która odbywa się w Roku Wiary są zagadnienia wzajemnych relacji pomiędzy katolicyzmem i opieką nad zdrowiem kobiet i matek oraz zadań Nowej Ewangelizacji w środowiskach medycznych. W Konferencji bierze udział blisko 60 uczestników z całego świata - lekarze, pielęgniarki, położne, osoby duchowne. Sekretariat Ochrony Zdrowia reprezentuje przewodnicząca Maria Ochman.

Źródło informacji: <http://www.solidarnosc.org.pl/soz/>

Kanonizacja Jana Pawła II - 27 kwietnia 2014 roku

Kanonizacja Jana Pawła II i Jana XXIII odbędzie się 27 kwietnia przyszłego roku - ogłosił papież Franciszek podczas konsystorza w Watykanie. W konsystorzu wzięli udział kardynałowie z Rzymu i ci przybyli z innych krajów. 27 kwietnia przypada Niedziela Miłosierdzia Bożego. „Droga do świętości zmarłego 2 kwietnia 2005 roku Jana Pawła II została uznana za najszybszą w nowożytnej historii Kościoła. Zaczęła się ona w rekordowo błyskawiczny sposób: Benedykt XVI zgodził się na beatyfikację poprzednika miesiąc i 11 dni po jego śmierci.

Wizyta związkowców „S” w Henningsdorf

Na zaproszenie niemieckich związkowców z branży metalurgicznej od 11 do 13 września nasi koledzy z branży hutniczej: Czesław Adamczyk z Huty Małapanew w Ozimku oraz Gerard Mańczyk i Joachim Boronowski z Zakładu Walcownia Rur Andrzej - Alchemia S.A uczestniczyli w wizycie w Henningsdorf. Wizytę zorganizowali: niemiecka centrala związkowa DGB Region Mark Brandenburg oraz Zarząd NSZZ Solidarność Śląska Opolskiego przy współudziale niemieckiej Fundacji Fridericha Eberta z siedzibą w Warszawie. Tematem spotkania była wymiana doświadczeń z zakresu: „Dobra praca w zakładzie pracy – możliwości działań dla zakładowych reprezentacji pracowników”.

W ramach wizyty (w biurze pełnomocnika Berndta Thiele pełnomocnika związków IG Metal tj. branży metalurgicznej dla regionu Oranienburg i Poczdam) koledzy zapoznali się z zasadami działania związków w ramach centrali IG Metal, ich pracą, możliwościami działania oraz wyzwaniem na dzisiejsze czasy. W ramach wymiany doświadczeń poinformowali jak wygląda praca zakładowych organizacji NSZZ Solidarność w Hucie Małapanew w Ozimku oraz w Walcowni Rur Andrzej w Zawadzkiem. Miłym akcentem wizyty było przekazanie przez gospodarzy kopi pisma niemieckich związków zawodowych z poparciem dla manifestacji w Warszawie oraz artykułu z gazety lokalnej o prowadzonej akcji protestacyjnej. Pismo popierające strajkujących skierowane było na ręce przewodniczących central związkowych: NSZZ Solidarność, OPZZ oraz FZZ.



W drugim dniu wizyty związkowcy mogli zwiedzić Hute Stali w Henningsdorf. Huta jest zakładem prywatnym włoskiego właściciela. Podstawowym produktem huty są pręty stalowe różnego typu. Firma posiada własną stalownię z dwoma dużymi piecami elektrycznymi, linią ciągłego odlewania, walcownią gorącej prętów oraz wykańczalni.

W zakładzie odbyło się spotkanie z członkami Zakładowej Rady Pracowników, gdzie w ramach wymiany doświadczeń związkowcy zapoznali się z kompetencjami Rady Pracowników, ich możliwościami w rozwiązywaniu problemów pracowniczych oraz uprawnieniami w zakresie uzyskiwania informacji, doradztwa i współdecydowania z pracodawcą o wszystkich sprawach huty. Dzięki wiceprzewodniczącemu Detlefowi Krebsowi związkowcy „S” mogli zobaczyć warunki socjalne pracowników huty (szatnie z łazienkami, stołówkę zakładową oraz pomieszczenia biurowe Rady Pracowników).

W ramach wizyty związkowcy mieli możliwość zwiedzić najważniejsze miejsca w Berlinie.

Dzięki opiekunom z Niemiec oraz tłumaczce Ewie Niedbała wizyta przebiegała w atmosferze koleżeństwa i dostarczyła nowych doświadczeń związkowcom polskim i niemieckim.

Dariusz Brzęczek



Warszawa

14 września

2013



Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. J. Malinowskiej, korekta Marzena Kucz Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 70,
wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.

